

Krzysztof Filipow

(Białystok)

SKARBIEC RADZIWIWŁÓW Z NIEŚWIEŻA – ŹRÓDŁO DO DZIEJÓW NUMIZMATYKI I FALERYSTYKI WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO

Numizmatyka rozwijała się przed stuleciami w oparciu o bogate zbiory feudalów i możnowładców. Tak też było na obszarze bezkresnych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej. Jednym z najznakomitszych zbiorów numizmatycznych, medalierskich, falerystycznych, bibliotecznych oraz kolekcji malarstwa itp. był zbiór Radziwiłłów w Nieświeżu.

Zapoczątkowany on został przez Mikołaja VI „Czarnego” Radziwiłła (1515-1565). Asumptem do stworzenia kolekcji radziwiłłowskiej (numizmatycznej i medalierskiej) dały podróże poznawcze do Augsburga (1547 r.) i słonecznej Italii (1553 r.).

Całość zbioru pomieszczona była w specjalnej szafie kupionej w 1540 r. Mikołaj Radziwiłł zwiedził w młodości prawie całą Europę, a jego zamiłowania rozwinęły się podczas podróży do Włoch. W samej Italii było wówczas 380 gabinetów o podobnym charakterze. On też podjął decyzję o założeniu w swoich dobrach Gabinetu Nieświeskiego¹.

W tymże gabinecie zachował się najstarszy medal związany z rodem Radziwiłłów. Do dziś nie wiadomo, z jakiego powodu został on wybity. Za autora tego dzieła uważa się Benvenuto Celliniego (zm. 1570 r.), który wprowadzał w Europie użycie medali postacowych. Na awersie medalu przedstawiona była głowa z długą brodą i wąsami, skierowaną w lewo. Wokół napis dookolny: *Nicolaus Radzivil. D. G. Olicae et Nieswiezi Dux. Z. c.* Na stronie odwrotnej zamieszczono herb książęcy z napisem dookolnym: *Mala Nostra Pelle*

¹ *Galerja nieświeżska portretów Radziwiłłowskich opisana historycznie przez Edwarda Kottubaja*, Wilno 1857, s. 532.

*Deus*². Medalem tym, poza wizerunkiem na blasze, ozdobiono jedną ze skrzyń, w której umieszczone były zbiory monet i medali z Gabinetu Radziwiłła.

Tą nową modę zgodną z zainteresowaniami większości monarchów europejskich po Mikołaju Radziwiłł „Czarnym” odziedziczył jego pierworodny syn Mikołaj Krzysztof Radziwiłł mający przydomek „Sierotka” (1549-1616). I on także pozostawił na skrzyni i w zbiorach Gabinetu trzy swoje wizerunki. Na jednym z nich umieszczono wypukłe popiersie młodego księcia (*en face*) w koronkowym ubiorze spiętym pod szyją, na której zawieszony był medalion z podobizną ojca Mikołaja „Czarnego”. Z obu stron podobizny umieszczono daty 1554. Wokół znajdował się dookolny napis: *Nicolaus Radzivil Junior, Aetatis Suae Anno. V.* Jak pisano w XIX w.: *Medal wielkości półrublowej, arcydzieł na drzewie bukszpanowym wyrzynięty, nie tylko przedstawia litery bardzo czysto wyślubione, lecz najdelikatniejsze koronek włókna i zgięcia; tak że dziś nawet nie łatwo byłoby coś podobnego wykonać*³.

Drugi z medali Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła przedstawia popiersie młodzieńcze księcia z napisem wokół: *Nic. Chrus. Radzivil. D. G. Dux. De Olica*. Na rewersie znajdował się herb książęcy i napis: *Et Nieswiesch Comes In Schidloviecz*. Medal wykonany w ołowiu odbity był we włoskim Mediolanie.

Trzeci z medali ukazywał popiersie patrzące w lewo, z wąsikami, w stroju hiszpańskim i pancerzu, z krótko ostrzyżoną głową. Napis dookolny głosił: *Nic. C. Radzivil. D. G. Dux de Olicae et Nieswiezi Dux z. c.* Na stronie odwrotnej znajdował się, tradycyjnie już, herb książęcy z napisem wokół: *Donec Perficiat*. Jak zapisał Edward Kotłubaj: *Medal srebrny, wielkości półrubla; zdaje się być raczej rylcem wyrzynięty, niż wybity, co i o wszystkich poprzedzających można powiedzieć*⁴.

Na te same skrzynie dla monet i medali znajdował się także medal przedstawiający kolejnego z Radziwiłłów. Był nim kanclerz litewski Albrycht Stanisław Radziwiłł. Był to medalion w złocie, jednostronny z napisem: *Alb. Sta. Radzivil. S. R. I. P. Can. M. D. L. etc.* Jak zapisał dziewiętnastowieczny badacz zbiorów radziwiłłowskich: *Poważne zmarszczkami napsute popiersie, z wąsami i małą brodą, włosy długie w tył zaczesane, z łańcuchem na szyi. Z czystego złota, dęty, owalnej figury, wielkości talara, z sześcią dziureczkami po bokach dla przyszycia do sukni. Robota przewyższająca poprzednie domyślać się każe, że był za granicą lub w Gdańsku odbity*⁵.

Kolejny artefakt, pojawiający się na skrzyni i medalu, przedstawia Krzysztofa Radziwiłła wojewodę wileńskiego, z linii birzańskiej. Ponieważ miał zasługi dla pokoju po wojnach ze Szwecją i Rosją, kazał więc upamiętnić je na medalach nawiązujących do tych wydarzeń. W namiocie otoczonym wojskiem pomieszczono postać króla, siedzącego na trofeach i spoglądającego na dwóch rzucających się mu pod nogi niewolników. Z góry zaś

² A. Więcek, *Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce*, Kraków 1983.

³ *Galeria nieswieska*, s. 532.

⁴ *Ibidem*, s. 533.

⁵ *Ibidem*.

widzimy zlatujące się ptaki na żer. Wokół tej symbolicznej sceny znajdował się napis: *Dabo Eos In manus Tras et Jones Tentorium In Terra Forum. Unus Pellet Mille Et Volueres Coeli Pascentur Cadaveribus Forum. Sam. 17. v. 46*. W odcinku zaś napis: *Vincere et Servare Eosdem Hoc Opus Est. Esach 23. v. 4*. Strona odwrotna była dosyć schematyczna. Znajdował się tam napis w 15 wierszach otoczony wieńcem: *Auspiciis et Faelici Prasentia Invictissimi Pr. Vladislai IV. Pol. Et Svec. Regis M. D. L. Consilio Ac Strenua Opera Fotissimi Ducis Christophori Radzivilii S. R. I. Pr. Pa. Vil. Smolenscum Obsidione Liberatum. Obsessores Moscici Et Auxiliares Exteri Obsesji. Ad Deditonem Coacti Castries et Omni Aparat. Bellico Exuti Vita Denique Rara Victoribus moderatione Et Libero ad Suos Recessu Donat. A. D. M. D. C. XXXIV*.

Jeszcze w drugiej połowie XIX w. dwa takie srebrne medale (pozlacane) znajdowały się w Gabinecie Nieświeskim i jak sądzono były bite w kraju, a nie za granicą.

Następny z medali, znajdujący się na skrzyni, a którego nie było w Gabinecie dotyczył Janusza syna Krzysztofa II z linii birżańskiej. Swoje zwycięstwo pod Kijowem nakazał uświetnić medalem, na którym znajdowała się panorama Kijowa otoczonego murami obronnymi i smutną niewiastą stojącą w bramie miejskiej. Wokół napis: *Kiovios Arcus Fractos perstratas Raebelles Radzivil. Tradit Rex Casimire Tibi*. W odcinku zaś napis: „*Kijovia Recepta MDCLI*. Na stronie odwrotnej, w wieńcu środkowy napis: *Sub Auspicia Regni Joannie Casimiri Turbati Licet Per Cosacorum Insolentiam, Sed Oppressa Rebellione Felix Exercitus Lithuaniens: Duce Janussio Radzivilio Servatis Patriae Finibus Occupatio vi et Consilio Boristhenis Traiectu, Rebellium Ducibus, Nielaba Capso et Occiso Altero Antonio Profligato et Pulso atque Pestrata Hostium Cadavera Aperta Ferro via Kioviam usque Perrupit Et Hanc Regionie Atque Rebellionis Metropolitim Occupavit Anno MDCLI*⁶. Nad napisem umieszczono Pogoń oraz niżej odnotowanego polskiego Orła.

Bogusław Radziwiłł pozostawił potomnym najwięcej swoich medali, wybitych na zamówienie, które znalazły odzwierciedlenie na skrzyniach. Wykonano cztery medale ostatniego Radziwiłła z linii birżańskiej.

Na jednym z nich popiersie księcia w prawo, z długimi fryzowanymi włosami, na pancerzu pomieszczona lwia paszcza. Wokół napis: *D. G. Boguslaus Radzivil. Dux*. Na stronie odwrotnej wschodzące słońce rzucające promienie i na pis *Promptitudine*. Z obłoków zaś wystająca ręka z mieczem podniesionym w górę i zawieszonym nań wieńcem laurowym. Napis *Prudentia*. Pod słońcem umieszczone „oko opatrności”. Jak pisano w XIX stuleciu: *Kilka jest takich złotych medalów wielkości dwuzłotówki*⁷.

Kolejny był z popiersiem księcia „z otyłą twarzą” w ogromnej peruce, przysłaniającej włosami pancerz i z chustą na szyi oraz dookólnym napisem: *Boguslaus D. G. Dux Radzivil*. Na stronie odwrotnej znajdowało się popiersie jego żony z zaczesanymi włosami i za-

⁶ Ibidem, s. 533-534.

⁷ Ibidem, s. 534.

plecionymi w nie perłami. Medal wykonano w srebrze z okazji zamążpójścia i był wielkości dwóch talarów⁸. Wokół znajdował się napis: *Anna Maria D. G. Ducissa Radzivil.*

Medal pośmiertny (wielkości dwuzłotówki) miał popiersie księcia z profilu i napis dookolny: *D. G. Bogustaus. Radzivil. Dux.* Na stronie odwrotnej napis: *Natus Gedanit. D. 3 Mai MDCXX. Denatus Regiom. D. 31 Decembr. MDCLXIX*⁹.

Ostatni z medali Bogusława Radziwiłła miał popiersie księcia z napisem wokół: *Bogustaus. D. G. Dux Radzivil.* Na stronie odwrotnej korona unosząca się w obłoki i napis poniżej: *Tandem.* W centrum medalu artysta umieścił trzy obeliski symbolicznie nawiązujące do etapów życia księcia: pierwszy urodzenia ze skrzydlatym słońcem (symbol narodzin), datą na podstawie: *1620* i napis w dole *Orbi.* Drugi obelisk upamiętnia zaślubiny. Na nim para całujących się gołąbków i data na podstawie: *1656* i napis: *Sibi.* Trzeci obelisk nawiązuje do śmierci, umieszczając na nim trupa głowę ze skrzydłami i datą na postumencie: *1669* oraz napisem w dole: *Naturae.* Medal wielkości dwutalarówki w srebrze „wyzłaczonym” był wybity jak się przypuszcza przez córkę¹⁰. Z medalami księcia Bogusława łączą się medale poświęcone jego córce Ludwice Karolinie z 1675 r.

Wiadomym też jest, że w Gabinetecie znajdowała się także skrzynia malinowa dla bogactw nagromadzonych przez Michała Kazimierza, hetmana polnego i podkanclerza. Medale nie zachowały się, ale wiemy o nich dzięki napisom na skrzyni do przechowywania kosztowności¹¹.

Trudno opisywać skarbiec Radziwiłłów na przestrzeni stuleci bez omówienia jego interesujących dziejów. Kolekcja rodu powstawała przez dziesiątki lat. Składała się nie tylko z monet i medali stwarzając swoisty „Gabinet Osobliwości”, ale w jej skład wchodziła również biblioteka, galeria obrazów, „Kunst kamera” i wiele innych zabytków przeszłości.

Już Mikołaj Radziwiłł zebrał dużą kolekcję monet, którą zebrał podczas swoich podróży zagranicznych. Były to niewątpliwie monety antyczne, modne w ówczesnej Europie, ale także te skarby zebrane w podległych księciu włościach, a odkrytych przez poddanych podczas prac. Za Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki”, marszałka nadwornego litewskiego, i wojewody trockiego i wileńskiego Nieśwież stał się unikatową skarbnicą bezcennych pamiątek historii i kultury nie tylko Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także Korony Polskiej. Jest to swoiste dziedzictwo wspólnoty nie tylko państw i narodów, ale także tożsamości współczesnej Europy, do której należy Białoruś i Polska.

W dwunastu salach o pięknym i pełnym przepychu umeblowaniu, znajdowała się galeria obrazów składająca się z ponad tysiąca płócien. Pomieszczone one były w salach: Królewskiej, Hetmańskiej, Złotej, Marmurowej, Łowieckiej i wielu innych. Przynależna do „skarbcza” Biblioteka liczyła ponad 50 tysięcy woluminów. Całość zdobiły popiersia

⁸ Anna Maria była siostrą stryjeczną, jedynaczką po ks. Januszu.

⁹ *Galeria Nieświeska...*, s. 534.

¹⁰ *Ibidem.*

¹¹ *Ibidem*, s.535.

filozofów. W innych z sal znajdowała się znana na całym świecie zbrojownia, zaś w Sali Hetmańskiej kolekcja pasów słučkih i innych wytworów twórczości użytkowej.

Najważniejszy był jednak skarbiec! Tam przechowywano najcenniejsze kamienie szlachetne, sztabki kruszców, złote i srebrne naczynia, a przede wszystkim drogie sercu Radziwiłłów pamiątki osobiste: prezenty papieży, monarchów i wiele tysięcy innych przedmiotów¹².

W specjalnym miejscu tzw. „Kunstkamerze” przechowywano monety i medale. Kolekcja numizmatów zawierała przede wszystkim antyczne monety greckie i rzymskie. Z biegiem lat dołączono tam monety wszelkich nominałów Korony Polskiej i W. Ks. Litewskiego oraz państw obcych. Jak podają badacze w końcu XVIII w. kolekcja numizmatyczna zbiorów nieświeskich sięgała 12.952 egz.

Ta informacja budziła zazdrość daleko poza granicami Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Lata następne pokazały, że najeźdźcy chętnie łupili skarbiec Radziwiłłów. Tak było podczas kolejnych wojen w latach: 1654 r. („potop moskiewski”), 1659, 1706 (wielka wojna północna), 1768 i 1792. Po rozbiorach Polski ziemie będące własnością Radziwiłłów znalazły się we władaniu Rosji. Większa część biblioteki i archiwum została zabrana z Nieświeża jako „łup wojenny” Rosjan¹³. Największa tragedia zbiorów radziwiłłowskich związana jest z okresem wojen napoleońskich. Podczas działań wojennych 1812 r. wywieziono skarby nieświeskie na 13 wozach. Dotyczyło to nie tylko numizmatów i medali, lecz także ksiązek i zbiorów malarstwa.

Część zbiorów radziwiłłowskich znalazła się w petersburskim Ermitażu, inna w Uspienskim Soborze w Moskwie. Najbardziej cenne zabytki znalazły się na Kremlu w Orużennoj Pałacie. Monety i medale przekazano Uniwersytetowi w Charkowie. Zaginęła kolekcja kamieni szlachetnych, rzadkich pierścieni, tabakierok oraz buław hetmańskich, gobeliny i wiele innych przedmiotów. Nie wszystkie zaginęły bezpowrotnie: są odnajdywane i wiemy gdzie się znajdują. Jednym z najcenniejszych przedmiotów ze skarbcza był Order Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny z czasów Jana III Sobieskiego. Nazywany był też Orderem Domowym Sobieskich lub Orderem „Janina” (od herbu Sobieskich), a wykonanych po 1683 r. Order mógł być reaktywowany dzięki wcześniejszemu istnieniu Bractwa. Wiadomo, że król pragnął zapewnić ciągłość dynastyczną i wprowadzić na tron królewski syna Jakuba. Najlepszym sposobem na to mogło być skupienie wokół monarchy grupy wiernych ludzi, którzy przyczyniliby się do urzeczywistnienia planów królewskich. Mogli ją stanowić kawalerowie Orderu Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.

Opisany egzemplarz był zapewne wzorem próbnym, sporządzonym dla króla. Przemawiało za tym artystyczne i bardzo kunsztowne wykonanie. Order ten znajdował się wśród wielu pamiątek po królu Janie III Sobieskim przechowywanych w zbiorach Radziwiłłowskich w Nieświeżu, w skarbcu Dominika ks. Radziwiłła, poległego w 1831 r. w

¹² AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz. XXVI, sygn. 420.

¹³ E. Chwalewik, *Zbiory polskie, archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie*, t. II, Warszawa-Kraków 1927, s. 7-11.

bitwie pod Hanau. Do zbiorów tych trafił zapewne przez Katarzynę Sobieską, siostrę Jana III, a matkę Karola I Radziwiłła.

Przez wiele lat Order Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny odebrany z rąk króla Jana III znajdował się w nieświeskim skarbcu. Leżał razem z *orderami diamentowymi* należącymi do rodu Radziwiłłów. Wśród bogato zdobionych Orderów Orła Białego, Świętego Huberta i Świętego Jędrzeja (Andrzeja Pierwszego Powołania) był także *Order szczerozłoty Immaculate Conceptionis B.V. MARIAE od króla Jana III*. Wymieniony on jest w szczegółowym *Regestrze klejnotów* należących do wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego litewskiego ks. Karola Radziwiłła. Spis wykonany 16 sierpnia 1753 r. pod pozycją siódmą zawierał order z czasów Jana III Sobieskiego. Pod nazwą podawano także bardzo schematyczny opis zawierający jedynie informację, iż pomiędzy ramionami krzyża znajdował się herb Korony Polskiej oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego *w całości*. Po kilku latach, zapewne w 1759 r., dopisano nową informację o zmianie miejsca przechowywania Orderu Niepokalanego Poczęcia. Order ten wraz z pięcioma innymi oddany został na ręce Augusta III do Drezna *do Gryngiwelu*. Jak długo przebywał on w zbiorach saskich w Grüne Gewölbe, nie wiadomo. Przed upadkiem i rozbiorem Rzeczypospolitej, zapewne około 1764 r., z powrotem znalazł się w skarbcu Radziwiłłów w Nieświeżu. Znajdował się tam do 1812 r., kiedy to po zajęciu Litwy przez Rosję, skarbiec został zrabowany przez generała Cziczagowa i został wywieziony z Nieświeża. Zbiory numizmatyczne nieświeskie zdeponowane były w Charkowie, skąd powróciły po pokoju ryskim w ramach rewindykacji, co dokładnie opisał w swoich wspomnieniach Marian Gumowski. Pozostałe rzeczy pochodzące ze skarbcza wywiezione zostały do Petersburga, gdzie trafiły następnie do Ermitażu, do którego w 1814 r. przyłączono zbiory Radziwiłłowskie. Sam order zaś został odnaleziony w petersburskich zbiorach przez Franciszka Pułaskiego dopiero w 1906 r. Wtedy to po raz pierwszy opublikowano jego fotografię. Informatorem Pułaskiego był jeden z ówczesnych kierowników Ermitażu – baron Foelkersam. Znalazł on Order Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny z czasów Jana III Sobieskiego w nieskatalogowanej części muzeum. Jemu zawdzięczamy reprodukowaną w 1906 r. w „Tygodniku Ilustrowanym” podobiznę, która jak się okazało, była ostatnim śladem. Obiekt zaginął w Ermitażu ok. 1917 r. Na jego powrót czekano blisko wiek. W latach osiemdziesiątych do zbiorów Zamku Królewskiego zakupiono na aukcji w Luksemburgu kolekcję orderów. Była to zaginiona część zbiorów nieświeskich. Wśród nich znajdował się również zaginiony Order Niepokalanego Poczęcia. Możemy go oglądać w Pokoju Orderowym Zamku Królewskiego w Warszawie¹⁴.

¹⁴ K. Filipow, *Falerystyka polska XVII-XIX w.*, Białystok 2003, s. 42-43.

Krzysztof Filipow

THE RADZIWIWŁŁ COLLECTION
– TREASURES FROM NIEŚWIEŻ – A HISTORICAL SOURCE
ON NUMISMATICS AND MILITARY MEDALS FROM THE GRAND
DUCHY OF LITHUANIA

SUMMARY

Numismatics and the history of numismatics developed centuries ago in the rich collections of feudal lords and magnates. The Grand Duchy of Lithuania and the Kingdom of Poland were no exception. Among the finest collections of numismatics, books and paintings was the Radziwiłł collection located in Nieśwież. It was established by Mikołaj VI, „the Black,” Radziwiłł (1515-1565). In his youth Mikołaj VI traveled throughout most of Europe and developed his passion for numismatics and such during a trip to Italy. At that time in Italy there were 380 similar collections, and Radziwiłł decided to establish the Nieśwież Collection on his estate. This article explains the importance of the Radziwiłł collection and describes its most important contents.

Translated by Lech Czerski & Sheila Callahan

